

przemysłowych i wykłady takie były prowadzone przez prof. Wilusza, p. Kosteckiego i p. W. Steczkowską.

Sekcja przemysłowa odbyła również kilka posiedzeń z reprezentantami stowarzyszeń i komitetów męskich w sprawie „Odbudowy kraju”. Na czele tej organizacyjnej pracy stanęli inżynierowie z Galicyi, p.: Gawroński, Dziętlewski i p. Popkowski. W rezultacie uchwalono zaprosić reprezentacje wszystkich stanów i zawodów do wspólnej akcji w celu



Z gorących czasów: Porucznik Ludwig, który w przebraniu kominiarza śledził ze szczytu komina browaru we Wojniczu ruchy nieprzyjaciół.

wybrania ścisłego komitetu, co też uskuteczniiono, utworzywszy komitet z siedmiu osób, prowadzący sprawę odbudowy kraju dalej.



Z działalności społecznej polskich kobiet na obczyźnie: Wydział Sekcji przemysłowej Związku katolickiego polskiej emigracji: 1) bar. J. Jorkasz, 2) Eksk. Abrahamowiczowa, 3) Wanda Steczkowska, 4) K. Smoleńska, 5) hr. Z. Lasocka, 6) T. Morawska, 7) T. Tęczar, 8) Z. Kostecka, 9) Traczykowa, 10) W. Weigel, 11) J. Łozińska.

Biskup polowy w Krakowie.

W pierwszej połowie lipca bawił w naszym mieście zwierzchnik kleru wojskowego, Jego Ekscellenca dr. Emmeryk Bielik. W powrocie z północnego placu walki zatrzymał się przez dwa dni w Krakowie, celem odwiedzenia rannych i chorych żołnierzy, umieszczonych w szpitalach twierdzy.

Dnia 5. lipca złożył wizytę księciu biskupowi Sapieże, chcąc mu osobiście podziękować za jego ojcowską opiekę, jaką otoczył rannych i chorych przez organizację pomocniczej obsługi duchownej w diecezji krakowskiej, spełnianej przez duchowieństwo cywilne.

Nie mógł odżałować, że nie zastał naszego

Arcypasterza, który właśnie wtedy wyjechał do Lwowa.

Następnego dnia, t. j. 6. lipca, po odprawieniu mszy św. w zakładzie Lubomirskich i odwiedzeniu chorych i rannych w tymże zakładzie, w towarzystwie księdza Biolka, proboszcza twierdzy, odwiedził chorych w kilku szpitalach twierdzy, a mianowicie: w szpitalu garnizonowym, w Akademii handlowej, w Collegium phisicum, w klinice prof. dra Kadera i w Seminarium duchownym. Wszędzie bardzo życzliwie i łaskawie rozmawiał z rannymi i chorymi w ich rodzinnym języku, co wprawiało w podziw nie tylko chorych, ale całe otoczenie, towarzyszące dostojnemu gościowi.

Po południu we wtorek udzielił audyencji wszyst-



Biskup polowy w Krakowie: J. E. ksiądz dr. Emmeryk Bielik przed szpitalem klinicznym profesora Kadera.